

Sygn. akt XI GC 883/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 17 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Wójcik-Wojnowska

Protokolant: Karolina Mateja

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2016 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2417,00 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: XI GC 883/15

Sprawa rozpoznawana w postępowaniu zwykłym.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 kwietnia 2015 r. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwoty 39 974,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że 1 czerwca 2010 r. zawarła z pozwaną umowę o świadczenie usług doradczych na mocy, której powódka zobowiązała się do przygotowania dokumentacji aplikacyjnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa (...). Dokumentacja została przygotowana i zweryfikowana pozytywnie – pozwanej przyznano dotację, o którą się ubiegała, wobec czego powódka nabyła prawo do dodatkowego wynagrodzenia w wysokości 3,25% kwoty dotacji. Pozwana trzy pierwsze transze tego wynagrodzenia. W wyniku kontroli dofinansowanie zostało wstrzymane z przyczyn leżących po stronie pozwanej, co powoduje, że powódce przysługuje wynagrodzenie, dlatego powódka wystawiła fakturę na kwotę (...),85 tj. czwartą transzę.

W dniu 26 maja 2015 r. Sąd w niniejszej sprawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. W sprzeciwie od nakazu zapłaty (...) sp. z o.o. wniosła o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu wskazała, że instytucja zarządzająca kontrolując sposób wykorzystania dotacji stwierdziła nieprawidłowości i rozwiązała umowę o dofinansowanie. Zdaniem pozwanej powódce nie należy się wnioskowane wynagrodzenie, gdyż pozwana nie otrzymała dofinansowania nie ze swojej winy, a z powodu nienależytego wykonania zobowiązania przez stronę powodową w zakresie udzielonej usługi doradczej i prawidłowości sporządzenia wniosku aplikacyjnego. Podstawą wypowiedzenia umowy o dofinansowanie było to, że projekt ten nie powinien w ogóle otrzymać dofinansowania, gdyż

posiada charakter niestacjonarny, a siedziba pozwanej znajduje się w K.. Według strony pozwanej konieczność zwrotu dofinansowania z uwagi na brak stacjonarności projektu spowodowana była nieprawidłowym zakwalifikowaniem przez powódkę projektu i nieprawidłowym wypełnieniem wniosku o dofinansowanie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 czerwca 2010 r. (...) sp. z o.o. w (...) sp. z o.o. w S. zawarły w S. umowę o usługi doradcze. W § 1 strony określiły, że (...) Grupa (...) zobowiązuje się do wykonania usługi polegającej na opracowaniu dwóch pełnych dokumentacji aplikacyjnych w ramach Poddziałania 1.1.3. „Innowacje w (...) Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa (...) na lata 2007-2013 (zwanego dalej (...)) i złożenie jej do instytucji zarządzającej (...). W ramach tego miały zostać wykonane czynności doradcze tj., wypełnienie formularza biznes planu oraz wniosku o dofinansowanie projektu, a nadto przygotowanie pozostałych wymaganych załączników. W § 5 (...) Grupa (...) zobowiązała się do czasu otrzymania dofinansowania zapewnić G. pomoc doradczą dotyczącą planowanej inwestycji w szczególności m. i. doradztwo w zakresie związanym z dokumentacją projektu.

Strony umowy ustaliły w § 10, że z tytułu wykonania umowy powódka otrzyma wynagrodzenie w kwocie 18 000 zł. Nadto w przypadku podpisania pomiędzy instytucją zarządzającą a pozwaną umowy o dofinansowanie projektu powódce będzie przysługiwać dodatkowe wynagrodzenie z tytułu realizacji umowy w wysokości 3,25 % wnioskowanych kwot dotacji, które miało być płatne w czterech równych transzach, a czwarta transza miała zostać zapłacona w wysokości 25% po rozliczeniu całego projektu. Nadto strony w § 10 ust. 5 postanowiły, że ww. wynagrodzenie przysługiwać będzie również w przypadku gdy G. przyznana zostanie dotacja, a następnie jej nie otrzyma z przyczyn leżących po jej stronie.

Zawarcie umowy poprzedzone było rozmowami stron – pracownicy pozwanej przekazywali pracownikom powódki wymagane informacje i opisywali istotę przedsięwzięcia, na które chcieli uzyskać dotację. Przedsięwzięcie to polegać miało na stworzeniu biura geodezyjnego w K., przy czym dane geodezyjne zbierane miały być przy pomocy pojazdu wyposażonego w odpowiednią aparaturę. Dane miały być następnie przetwarzane w biurze, gdzie znajdować się miały serwery i oprogramowanie.

Strony zgodnie uważały, że projekt ma charakter stacjonarny, gdyż produkt, otrzymywany finalnie przez klienta – mapy geodezyjne - będzie powstawał po obróbce danych w biurze.

Prezes powódki miał taką praktykę, że oceniał szanse na przyznanie dofinansowania przed przyjęciem zlecenia. Do realizacji przyjmowane były tylko zlecenia mające w ocenie władz powódki duże szanse na przyznanie dofinansowania.

Dowód:

- umowa usługi doradczej z dnia 1 czerwca 2010 r., k. 18-21
- list referencyjny, k. 22,
- zeznania M. G., k. 241verte-242verte,
- zeznania M. B., k. 242verte-243verte,
- zeznania A. S., k. 243verte-244,
- zeznania L. D., k. 244,
- zeznania J. M., k. 244-244verte,
- zeznania T. K., k. 244verte-245,
- zeznania A. D., k. 271verte-272verte,

- przesłuchanie przedstawiciela pozwanej T. B., k. 301-302.

Powódka sporządziła wniosek do dofinansowanie projektu „wdrożenie technologii Mobilnego Systemu Pomiarowego dla Infrastruktury Drogowej kluczem do wzrostu konkurencyjności spółki (...)” w ramach (...) i złożyła go do Urzędu Marszałkowskiego w dniu 30 czerwca 2016 r. Projekt został we wniosku wskazany jako posiadający charakter stacjonarnego. Zostało w nim wskazane, że będzie on zlokalizowany w K. i ma na celu podniesienie poziomu konkurencyjności pozwanej poprzez zakup i integracje innowacyjnego sprzętu do wdrożenia nowej technologii wykonywania pomiarów geodezyjnych i obejmuje zakup m.in. Mobilnego Systemu Pomiarowego umożliwiający dokonywanie pomiarów z samochodu, skanera laserowego, tachimetru skanującego, odbiorników (...), sprzętu fotograficznego, sprzętu komputerowego oraz oprogramowania, a nadto stworzenie centrum obliczeniowego zlokalizowanego w wynajmowanym biurze w K.. W części C.4 – lokalizacja projektu, wskazano, że projekt będzie realizowany w wynajmowanym pomieszczeniu, gdzie będą prowadzone prace analityczne na chmurze punktów i danych, pozyskanych w trakcie pomiarów. Konieczności wyjazdów w celu zebrania danych sprawia, że projekt ma tylko częściowo charakter niestacjonarny (k. 153)

W wytycznych dla wnioskodawców w punkcie 2.2. wskazane było, że w ramach poddziałania wspierane będą projekty zlokalizowane na terenie województwa (...). Dla projektów, w ramach których nabywane są środki trwałe, które ze względu na swoją specyfikę nie są instalowane na stałe (np. specjalistyczne maszyny budowlane) a zatem nie jest możliwe określenie lokalizacji inwestycji, należy przyjąć, że decydująca jest siedziba wnioskodawcy – wówczas musi ona znajdować się na terenie województwa (...). W punkcie 2.2.1. wskazano m. in., że co do zasady dofinansowaniu podlegają przedsięwzięcia realizowane na terenie bądź w obiekcie należącym do wnioskodawcy lub użytkowanym na podstawie wieloletniej umowy. Prawa do dysponowania nieruchomością nie muszą posiadać projekty niestacjonarne (np. zakup specjalistycznych maszyn budowlanych, dzięki którym usługi będą świadczone na terenie całego kraju). W przypadku takich projektów siedziba wnioskodawcy musi znajdować się w województwie (...). Wskazano, że niestacjonarny charakter projektu musi wynikać ze specyfiki projektu, a nie specyfiki kupowanych środków trwałych czy wartości niematerialnych i prawnych. Przykładowo zakup wózka widłowego wykorzystywanego w przedsiębiorstwie przy produkcji oznacza, że projekt ma stacjonarny charakter mimo zakupu środka transportu. Wskazano też, że podczas oceny zweryfikowane zostanie, czy opis projektu potwierdza, że wnioskodawca słusznie zaznaczył, że projekt jest niestacjonarny, Jeśli wnioskodawca zaznaczył, że projekt jest niestacjonarny, a specyfika projektu będzie wskazywać na stacjonarny charakter – projekt zostanie odrzucony.

Dowód:

- wytyczne dla wnioskodawców, k. 98-120,

- wniosek o dofinansowanie projektu, k. 121-170,

- zeznania A. S., k. 243verte-244,

- zeznania L. D., k. 244,

- zeznania J. M., k. 244-244verte,

- zeznania T. K., k. 244verte-245,

- zeznania A. D., k. 271verte-272verte,

- przesłuchanie przedstawiciela pozwanej T. B., k. 301-302.

W dniu 26 listopada 2010 r. Urząd Marszałkowski Województwa (...) (instytucja zarządzająca) skierowała pismo do (...) sp. z o.o. z informacją, że ww. wniosek uzyskał pozytywną ocenę podczas weryfikacji i otrzymał dofinansowanie w kwocie 3 999 984,93 zł.

Dowód:

- pismo z dnia 26 listopada 2010 r, k. 23-26.

Wniosek pozwanej oceniany był przez niezależnych ekspertów, którzy jednak nie sprawdzali, czy projekt słusznie określono jako stacjonarny – sprawdzana była tylko prawidłowość oznaczenia projektu niestacjonarnego.

Dowód:

- zeznania K. P., k. 272verte-273

W dniu 21 grudnia 2010 r. pomiędzy Województwem (...) a (...) sp. z o.o. została zawarta umowa o dofinansowanie ww. projektu w ramach (...), na podstawie której pozwana miała otrzymać dofinansowanie w ww. kwocie w kilku transzach. W § 17 opisano przypadki, kiedy umowa może zostać rozwiązana, wskazano tam m.in. w ustępie 5, że instytucja zarządzająca może rozwiązać umowę w przypadku powzięcia informacji o tym, że beneficjent na dzień podpisania umowy nie spełniał kryteriów kwalifikujących do Poddziałania.

Dowód:

- umowa o dofinansowanie z dnia 21 grudnia 2010 r., k. 27-36.

Instytucja zarządzająca w dniach 17 marca 2011 r., 28 października 2011 r. oraz 11 lipca 2012 r. wypłaciła pozwanej część dofinansowania.

Okoliczność niesporna

W związku ze sporządzeniem wniosku o dofinansowanie oraz jego pozytywną weryfikacją i otrzymaniem części dofinansowania powódka wystawiła faktury opiewające na sumy stanowiące częściowe wynagrodzenie wynikające z umowy usług doradczych. I tak w dniu 17 czerwca 2010 r. wystawiła fakturę na kwotę 21 960,00 zł, w dniu 3 stycznia 2011 r., na kwotę 79 884,81 zł, w dniu 24 marca 2011 r., na kwotę 79 884,81 zł oraz w dniu 14 stycznia 2012 r. na kwotę 39 974, 85 zł. Wszystkie płatności wynikające z tych faktur zostały uiszczone przez pozwaną.

Dowód:

- faktura nr (...), k. 37,

- potwierdzenie wykonania transakcji, k. 38,

- faktura nr (...), k. 39,

- potwierdzenie wykonania transakcji, k. 40,

- faktura nr (...), k. 41,

- potwierdzenie wykonania transakcji, k. 42,

- faktura nr (...), k. 43,

- potwierdzenie wykonania transakcji, k. 44.

Przed wypłatą ostatniej transzy dofinansowania w 2014 r. instytucja zarządzająca przeprowadziła kontrolę realizacji projektu u pozwanej. W wyniku przeprowadzonych czynności kontrolnych ustalono, iż zrealizowany projekt ma charakter niestacjonarny. W protokole pokontrolnym instytucja zarządzająca wskazała, że kwalifikacja projektu we wniosku jako stacjonarnego była nieprawidłowa, co wynikało z opisu projektu zawartego w dokumentacji aplikacyjnej. Uzasadnieniem stanowiska pokontrolnego było to, że 92,8% wszystkich kosztów projektu była przeznaczona na

urządzenia mobilne, a tylko niewielka część na wydatki związane z wyposażeniem biura. Jako, że pozwana nie miała swojej siedziby na terenie województwa (...) w chwili złożenia wniosku jak i podczas kontroli, to nie mogła otrzymać dofinansowania na przedsięwzięcie niestacjonarne w ramach (...).

Osoby kontrolujące przy ocenie charakteru projektu w czasie przeprowadzania kontroli miały na uwadze orzecznictwo sądów administracyjnych z 2013 i 2014 r., które wskazywało, że w takich przypadkach projekt jest niestacjonarny.

Pozwana nie zgodziła się ze stanowiskiem opisanym w protokole.

Jednocześnie w pismach instytucja zarządzająca przyznawała, że inwestycje wykonano w całości zgodnie z projektem, tyle, że projekt od początku nie nadawał się do dofinansowania.

Dowód:

- protokół pokontrolny, k. 66-85,
- wezwanie do zapłaty z dnia 2 października 2014 r., k. 86-87,
- pismo z dnia 19 listopada 2014 r., k. 88-93,
- zeznania A. R., k. 245verte-246verte,
- zeznania D. D., k. 246verte-247,
- zeznania K. P., k. 272verte-273,

Uchwałą z dnia 23 października 2014 r. Zarząd Województwa (...) rozwiązał ww. umowę o dofinansowanie. Następnie w dniu 10 grudnia 2014 r. instytucja zarządzająca zawiadomiła pozwaną o wszczęciu postępowania administracyjnego w przedmiocie zwrotu środków przekazanych w ramach (...).

Dowód:

- wydruk uchwały nr 1838/14 Zarządu Województwa (...), k. 94- 96,
- zawiadomienie z dnia 10 grudnia 2014 r., k. 97,
- zawiadomienie z dnia 10 grudnia 2014 r., k. 45-46.

Instytucja zarządzająca w związku z rozwiązaniem umowy o dofinansowaniu nie wypłaciła pozwanej ostatniej transzy w kwocie 1 172 634,11 zł. W związku z tym pozwana wniosła powództwo przeciwko Województwu (...) o zapłatę ostatniej transzy do Sądu Okręgowego w Szczecinie.

Dowód:

- odpowiedź na pozew, k. 171-200.

W dniu 16 grudnia 2014 r. powódka wystawiła na pozwaną fakturę na kwotę 39 974,85 zł tytułem ostatniej transzy wynagrodzenia wynikającego z umowy usług doradczych i przesłała jej pozwanej. Następnie doszło do wymiany korespondencji między stronami i finalnie pozwana odmówiła zapłaty tej części wynagrodzenia.

Dowód:

- faktura nr (...), k. 47,
- pismo pozwanej z dnia 30 grudnia 2014 r., k. 48,

- pismo powódki z dnia 20 stycznia 2015 r., k. 49,
- pismo pozwanej z dnia 26 stycznia 2015 r., k. 50-51,
- wezwanie do zapłaty z dnia 16 marca 2015 r., k. 52.

W dniu 24 marca (...) Bank (...) S.A. dokonał cesji zwrotnej na rzecz powódki, będącej faktorem wierzytelności wynikającej z faktury z dnia 16 grudnia 2014 r.

Dowód:

- pismo z dnia 24 marca 2015 r. , k. 54.

W dniu 24 kwietnia 2015 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny wydał postanowienie odrzucające skargę na uchwałę Zarządu Województwa (...) o rozwiązaniu ww. umowy o dofinansowanie.

Dowód:

- postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w S. z dnia 24 kwietnia 2015 r., sygn.. akt I SA/Sz 352/12, k. 239.

(...) sp. z o.o. za pośrednictwem pełnomocnika złożyła powódce w dniu 17 września 2015 r. oświadczenie o rozwiązaniu za wypowiedzeniem umowy z dnia 1 czerwca 2010 r. z przyczyn dotyczących powódki. Powódka uznała to oświadczenie za bezskuteczne o czym poinformowała pozwaną.

Dowód:

- oświadczenie o rozwiązaniu umowy, k. 238
- pismo powódki z dnia 29 września 2015 r. k. 254-256.

Decyzja z dnia 18 kwietnia 2016 r. Zarząd Województwa (...) orzekł o zwrocie od G. Polska środków otrzymanych w ramach (...) na podstawie ww. umowy o dofinansowanie.

Dowód:

- decyzja nr (...).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka swoje roszczenie wywodziła ze stosunku zobowiązaniowego, jaki łączył ją z pozwaną, a zwłaszcza z postanowienia umowy usług doradczych z dnia 1 czerwca 2010 r. zawartego w § 10 ust. 5, zgodnie z którym dodatkowe wynagrodzenie z tytułu realizacji umowy w wysokości 3,25% kwoty otrzymanego dofinansowania przysługiwać będzie powódce również w przypadku gdy pozwanej zostanie przyznana dotacja, a następnie pozwana jej nie otrzyma z przyczyn leżących po jej stronie.

Umowa stron stanowiła umowę o świadczenie usług, do której z mocy art. 750 k.c. odpowiednie zastosowanie mają przepisy o zleceniu. Zgodnie z art. 734 § 1 przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się dokonać określonej czynności dla dającego zlecenie, a art. 735 § 1 k.c. przewiduje zasadę odpłatności zlecenia. Powódka domagała się zasądzenia ostatniej transzy wynagrodzenia, związanego z przyznaniem pozwanej dotacji.

Zawarcie umowy i jej literalna treść nie były między stronami sporne. W świetle przedstawionych dokumentów nie budzi też wątpliwości, że umowa na dofinansowanie między pozwaną a instytucją zarządzającą została rozwiązana.

Dopuszczalność i skuteczność owego rozwiązania jest przedmiotem innego postępowania sądowego. W niniejszej sprawie do oceny, czy powódce należy się, czy też nie, ostatnia transza wynagrodzenia, wystarczające jest poddanie wykładni postanowień umowy stron co do wynagrodzenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęta została w oparciu o art. 65 k.c. tzw. kombinowana metoda wykładni (uchwała Sądu Najwyższego z 29.06.1995, III CZP 66/95, OSNC 1999/12/168; wyrok z 21.11.1997, I CKN 825/97, OSNC 1999/5/81, wyrok z 20.05.2004, II CK 354/03, OSNC 2005/5/91, wyrok z 8.10.2004, V CK 670/03, OSNC 2005/9/162, wyrok z 29.01.2002r., sygn. V CKN 679/00, LEX nr 54342). Metoda ta przyznaje w przypadku oświadczeń woli składanych innej osobie pierwszeństwo temu znaczeniu oświadczenia, które rzeczywiście nadawały mu obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni), wyprowadzając pierwszeństwo to z art. 65 § 2 k.c., zgodnie z którym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron, aniżeli opierać się na ich dosłownym brzmieniu. Gdy się zaś okaże, że strony nie porozumiały się co do treści złożonego oświadczenia woli, za prawnie wiążące należy uznać jego znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca wykładni. Przyczyna powyższego rozstrzygnięcia - potrzeba ochrony adresata - przemawia za tym, aby było to znaczenie, które jest dostępne dla adresata przy założeniu, jak się określa w piśmiennictwie, starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych, tylko bowiem zaufanie adresata do znaczenia będącego wynikiem jego starannych zabiegów interpretacyjnych zasługuje na ochronę. Potwierdza to zawarty w art. 65 § 1 k.c. nakaz tłumaczenia oświadczenia woli tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje. Ustalając powyższe znaczenie oświadczenia woli wyrażonego za pomocą słów należy wyjść od jego sensu wynikającego z reguł językowych. Trzeba przy tym mieć na względzie jednak nie tylko interpretowany zwrot, ale i jego kontekst, czyli pozostałe elementy wypowiedzi, której jest on składnikiem. W związku z tym nie można przyjąć takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, który pozostawałby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi, kłóciłoby się to bowiem z założeniem o racjonalnym działaniu uczestników obrotu prawnego, na którym zasadza się funkcja oświadczenia woli jako regulatora stosunków cywilnoprawnych (tak: uzasadnienie wyroku SN z 8.10.2004, V CK 670/03, OSNC 2005/9/162).

W niniejszej sprawie wynagrodzenie podzielone zostało na 2 części – pierwsza płatna po pozytywnej weryfikacji wniosku pod względem formalnym, druga należna wówczas, gdy z pozwaną zostanie podpisana umowa na dofinansowanie. Umowa taka została podpisana, jednak obecnie stan faktyczny jest taki, jakby do podpisania umowy nie doszło, skoro instytucja zarządzająca podjęła uchwałę o rozwiązaniu umowy, a pozwana ma obowiązek zwrócić całą uzyskaną dotację. Na wypadek przyznania dotacji i nieotrzymania jej strony zastrzegły w umowie wynagrodzenie tylko w wypadku, gdy owo nieotrzymanie dotacji nastąpi z przyczyn leżących po stronie pozwanej (§ 10 ust 5). Przebieg postępowania dowodowego nie pozwala zaś przyjąć, że to pozwana ponosi odpowiedzialność za rozwiązanie umowy i w konsekwencji brak wypłaty dotacji.

Z zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie osób wynika, że przyczyną, dla której dotacja została przyznana, a obecnie pozwana ma obowiązek ją zwrócić, były zaniedbania instytucji zarządzającej – po pierwsze w wytycznych nie wskazano jasnej definicji projektu stacjonarnego i niestacjonarnego, po drugie, przy przyjmowaniu wniosków nie sprawdzano, czy wnioskodawca prawidłowo określił projekt jako stacjonarny. Opis dotyczący stacjonarności i niestacjonarności jest mało precyzyjny, a podane przykłady mogły wprowadzać w błąd (jest zasadnicza różnica pomiędzy wykonywaniem usług koparką – wówczas efekt usługi powstać może w dowolnym miejscu – a wykonywaniem pomiarów geodezyjnych urządzeniem mobilnym, skoro sam pomiar nie jest zazwyczaj efektem zamawianym przez klienta, a do powstania takiego efektu konieczna jest obróbka zebranych danych). Ponadto sami pracownicy instytucji zarządzającej przyznali, że na etapie przyznawania dotacji kryteria oceny, czy projekt ma charakter stacjonarny, czy też nie, nie były jeszcze wypracowane. Rozumienie tych pojęć w sposób taki, jak obecnie, a więc, że decydujący jest rozdział środków pomiędzy urządzenia mobilne i niemobilne, jest efektem orzecznictwa sądów administracyjnych późniejszego, niż czas przyznawania pozwanej dotacji. W rezultacie pozwana została zobowiązana do zwrotu dotacji tylko dlatego, że urzędnicy „doksztalcili się” w czasie pomiędzy przyznaniem dotacji, a jej rozliczeniem, pomimo tego, że inwestycja została zrealizowana w całości zgodnie z dokumentacją aplikacyjną.

Powódka starała się wykazać w niniejszej sprawie, że to pozwana odpowiada za określenie projektu jako stacjonarnego. Z taką oceną nie sposób się jednak zgodzić. Pozwana, co wynika z zeznań świadków oraz dokumentacji, przedstawiła całościowo stronie powodowej, na czym przedsięwzięcie związane z dofinansowaniem miało polegać. To powódka, jako profesjonalista w dziedzinie sporządzania wniosków, decydowała o tym, jak wniosek wypełnić, aby osiągnąć sukces i związane z tym dodatkowe wynagrodzenie. Przesądzają o tym przede wszystkim te zeznania pracowników powódki, które wskazują, że powódka przyjmowała do realizacji tylko te zlecenia, co do których zakładała wysokie prawdopodobieństwo uzyskania dofinansowania. Ponadto z zeznań świadków płynie wniosek, że strony były w tamtym czasie zgodne co do tego, że z racji obróbki danych na komputerach zlokalizowanych w biurze projekt może być uznany za stacjonarny. Trudno uznać, aby powódka, a tym bardziej pozwana, która nie jest specjalistą w zakresie uzyskiwania dofinansowania (dlatego zwróciła się z tym do powódki) wiedziały w momencie realizowania wniosku o dofinansowania, a następnie uzyskiwania pozytywnej weryfikacji, a w konsekwencji dofinansowania, że nastąpi w przyszłości zmiana stanowiska instytucja zarządzającej i to poparta orzecznictwem, które nie mogło być znane stronom postępowania wcześniej.

Tym samym nie sposób przypisać odpowiedzialności za rozwiązanie umowy o dofinansowanie stronie pozwanej. Skutkowało to tym, iż nie ziściły się wszystkie przesłanki, które by pozwalały powódce skutecznie dochodzić wynagrodzenia za nie otrzymaną ostatnią transzę dotacji od pozwanej.

Mając powyższe na względzie Sąd oddalił powództwo, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

Ustalenia Sądu w zakresie stanu faktycznego poczynione zostały na podstawie zebranych w sprawie dowodów w postaci dokumentów urzędowych i prywatnych, których autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana, a Sąd nie powziął wątpliwości co do ich rzetelności i prawdziwości. Sąd również przyznał w pełni walor wiarygodności świadkom, zarówno będących pracownikami pozwanej i powódki, jak będących pracownikami Urzędu Marszałkowskiego. Ich zeznania są spójne, logiczne i wzajemnie ze sobą korelują. Świadkowie wskazują w sposób nie budzący wątpliwości, kto dokonywał jakich czynności na poszczególnych etapach realizacji umowy łączącej strony postępowania, oraz umowy o dofinansowanie. Nieznaczne sprzeczności występujące pomiędzy poszczególnymi zeznaniami spowodowane są upływem czasu od opisywanych zdarzeń oraz różną formą zaangażowania w realizację tych umów.

O kosztach procesu sąd orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.